



Sygn. akt I PK 268/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa E. M.
przeciwko Centrum D. Spółce z o.o. i Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi
Opieki Zdrowotnej w P.
o zapłatę wynagrodzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K,
z dnia 18 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie w pkt. 1 i 4 i sprawę przekazuje
Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka E.M. domagała się od pozwanego SP ZOZ w P. oraz Centrum D. Sp. z o.o. w S. zasądzenia wyrównania wynagrodzenia – w kwocie 8.300 zł za rok 2009 oraz 7.500 zł za okres od stycznia do października 2010 r.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 31 grudnia 2012 r., w sprawie powódki powództwo w całości oddalił, obciążając ją kosztami zastępstwa procesowego. Orzeczenie to zapadło po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Powódka została zatrudniona w pozwanym SP ZOZ od dnia 1 marca 2009 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony do 28 lutego 2010 r., następnie na podstawie umowy na czas określony do 28 lutego 2011 r. Umowa o pracę rozwiązała się z upływem okresu, na jaki została zawarta.

W 2007 r. Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych przy ZOZ prowadził spór zbiorowy z pracodawcą, domagając się ustalenia od 1 stycznia 2008 r. minimalnego wynagrodzenia zasadniczego dla pielęgniarek i położnych w wysokości 3.000 zł. Po kilkugodzinnym strajku, który odbył się 9 czerwca 2008 r., strony podpisały protokół uzgodnień. Ustalono w nim wzrost wynagrodzenia zasadniczego pielęgniarek i położnych o kwotę 100 zł od dnia 1 czerwca 2008 r. W punkcie 3 tego protokołu dyrektor pozwanego przyjął docelowe oczekiwania pielęgniarek co do kwoty wynagrodzenia w wysokości 2.000 zł w 2008 r., 2.500 zł w 2009 r. oraz 3.000 zł w 2010 r. Porozumienie wyraźnie przewidywało, że nie ma ono charakteru porozumienia kończącego spór zbiorowy.

Na podstawie aneksu nr 1 z dnia 15 stycznia 2009 r. strony zmieniły treść punktu 3 tego protokołu wskazując, że wzrost wynagrodzeń pielęgniarek i położnych z puli środków przewidzianych na ten cel nastąpi w jednakowej wysokości 255 zł do wynagrodzenia zasadniczego. Aneks ten wskazał, że kwota 255 zł „to iloraz sumy brakujących kwot do wynagrodzenia 2000 zł i ilości pielęgniarek i położnych zatrudnionych w SP ZOZ”. Pozostałe uzgodnienia dotyczące pkt 3 miały być „realizowane jak zapisano dnia 9 czerwca 2008 r. tj. 2500 zł w roku 2009, 3000 zł w roku 2010 r. oraz podejmowania co kwartał negocjacji związkowych z przepływem środków finansowych do Szpitala”.

W ocenie Sądu Rejonowego treść aneksu nr 1 nie pozostawiała wątpliwości, że oświadczenie o podwyżkach w latach 2009-2010 ma charakter stanowczy. Co

prawda uznał, że porozumienie i aneks nie mają waloru źródeł prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., jednak uznał je za umowę na rzecz osób trzecich (art. 393 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). W odniesieniu do powódki wskazał jednak, że rozpoczęła ona pracę 1 marca 2009 r. Umowa została zawarta po dacie zawarcia aneksu nr 1 do protokołu uzgodnień. W ocenie Sądu, skoro strony pomimo istniejącego porozumienia z dnia 15 stycznia 2009 r. ustaliły w umowie o pracę z dnia 25 lutego 2009 r. wysokość wynagrodzenia zasadniczego na kwotę 1.870 zł brutto, to w tych okolicznościach należało przyjąć, że ustalenia umowy o pracę były wiążące między stronami. Powódka nie można zatem domagać się podwyżki należnej pozostałym pielęgniarkom i położnym na podstawie aneksu nr 1 z dnia 15 stycznia 2009 r.

Rozpatrujący sprawę na skutek apelacji powódki (w zakresie oddalającym jej żądanie) Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013 r., oddalił jej apelację. Sąd Okręgowy uznał za Sądem Rejonowym, że powódka nie była stroną przy zawarciu aneksu nr 1. Skoro strony ustaliły w umowie o pracę wysokość wynagrodzenia, to była ona wiążąca między stronami.

Skargę kasacyjną od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik powódki. Zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1/ przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to:
a/ art. 378 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. popełnione wskutek nierozpoznania zarzutów apelacji dotyczących dokonania przez sąd I instancji nieprawidłowej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie a przez to przyjęcie, że treścią porozumienia z dnia 9 czerwca 2008 r. oraz aneksu nr 2 objęte były wyłącznie pielęgniarki zatrudnione u pozwanego w dniu ich podpisywania oraz
- niezastosowania w sprawie art. 11² k.p. oraz art. 18^{3c} k.p. i oddalenie powództwa mimo, że powódka wykonywała – tak jak inne pielęgniarki – jednakową pracę,
- naruszenia art. 9 § 1 k.p. w zw. z art. 59 ust. 2 Konstytucji RP przez ich niezastosowanie w sprawie mimo wskazania w uzasadnieniu wyroku zasadności uznania porozumienia zbiorowego zawartego bez oparcia w ustawie za źródło prawa pracy,

- naruszenia art. 18 w zw. z art. 9 k.p. przez ich niezastosowanie w sprawie a przez przyjęcie, że umowa o pracę zawarta po podpisaniu aneksu nr 1, może zawierać postanowienia mniej korzystne dla pracownika;

2/ przepisów prawa materialnego, a to:

a/ art. 393 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powódka nie była związana porozumieniem z dnia 9 czerwca 2008 r. i aneksem nr 1,

b/ art. 393 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez uznanie, że ustalenia porozumienia płacowego mają zastosowanie tylko i wyłącznie do pracowników zatrudnionych u pracodawcy w chwili zaciągania zobowiązania płacowego, nawet gdy stało się ono wymagalne później,

c/ art. 65 § 1 i 2 k.c. przez interpretację porozumienia z dnia 9 czerwca 2008 r. i aneksu nr 1 bez uwzględnienia zasad współzycia społecznego i zamiaru stron przy ich podpisywaniu a przez to przyjęcie, że zamiarem stron było objęcie podwyżkami jedynie osób zatrudnionych na dzień jego zawarcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna i wymagała uchylecia zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej powódki. Nie wszystkie jednak zarzuty skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uznaje za zasadne.

Rozpoczynając ich analizę od wytkniętych Sądowi Okręgowemu uchybień w zastosowaniu norm prawa procesowego wypada podkreślić ich specyficzną a jednocześnie wadliwą konstrukcję. Skarżąca wskazuje bowiem, że do naruszenia przepisów art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c. (w postępowaniu drugoinstancyjnym stosowanego na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c.) doszło wskutek nierozpoznania zarzutów apelacji. Wymienia w tym miejscu normy prawa materialnego, wytknięte w apelacji, które wadliwie zastosował w jego ocenie sąd I instancji, a czego nie zweryfikował sąd II instancji.

Konstrukcja taka jest oczywiście nieprawidłowa. Ocena zarzutów apelacji, dokonywana przez sąd II instancji, odbywa się bowiem w ramach ponownego, merytorycznego, rozpoznania sprawy. Wynika to z obowiązującego w polskim systemie prawnym modelu apelacji pełnej, w ramach której sąd odwoławczy nie

bada sprawy jedynie w zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jego zadaniem jest rozpoznanie sprawy w pełnym zakresie, ograniczeniem pozostają jedynie wytknięte w apelacji zarzuty naruszenia norm prawa procesowego (por. np. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. III CZP 49/07).

Przenosząc te uwagi do analizy niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że mankamenty, jakich w ocenie skarżącej miał dopuścić się Sąd Okręgowy przez to, że nie zbadał należycie zarzutów apelacji, winny stanowić podstawę zarzutów naruszenia prawa materialnego w skardze kasacyjnej. Tymczasem skarżąca podnosi w tym zakresie inne (co nie znaczy nietrafne) zarzuty. Niemniej jednak nie ma możliwości rozpoznania w ramach niniejszego postępowania art. 11² k.p., art. 18^{3c} k.p., art. 9 § 1 k.p. w zw. z art. 59 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 18 w zw. z art. 9 k.p. O ile bowiem tego rodzaju naruszenia prawa materialnego władny był badać sąd odwoławczy w pełnym zakresie i niezależnie od wskazaniach ich w apelacji, o tyle nie może tego uczynić Sąd Najwyższy, związany - stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. - granicami podstaw skargi kasacyjnej. Wymienione normy prawa materialnego zostały wskazane przez skarżącego w ramach zarzutu naruszenia norm prawa procesowego, co jest oczywiście wadliwe i przez co Sąd Najwyższy do zarzutów tych odnieść się nie może.

Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 2007 r., sygn. II CSK 122/07, brak ustosunkowania się przez sąd drugiej instancji do zarzutów apelacji uniemożliwia kontrolę kasacyjną co do zgodności zaskarżonego wyroku ze wskazanymi w skardze kasacyjnej przepisami prawa materialnego, co uzasadnia uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Ma rację skarżąca, że sąd II instancji nie odniósł się w ogóle w uzasadnieniu wyroku podniesionego w apelacji zarzutu nierównego traktowania i dyskryminacji powódki przez to, że – w ocenie sądu – nie była ona objęta aneksem nr 1 do porozumienia z dnia 9 czerwca 2008 r. Skoro jednak skarga kasacyjna nie zawiera zarzutów naruszenia art. 11² k.p., czy 18^{3c} k.p., to Sąd Najwyższy nie prowadzi w tym zakresie kontroli kasacyjnej, która mogłaby uzasadniać uchylenie zaskarżonego wyroku z tego powodu. Identycznie sprawa przedstawia się w odniesieniu do pozostałych kwestii wytkniętych w skardze jako podstawy naruszenia prawa procesowego.

Na marginesie jednak godzi się zauważyć, przechodząc w ten sposób do badania zarzutów naruszenia prawa materialnego, że – mimo skąpego ujęcia w uzasadnieniu – motywy dla których Sąd Okręgowy nie zastosował w niniejszym przypadku norm prawa pracy dotyczących źródeł prawa pracy i ich relacji do umowy o pracę pozostają jasne. Sąd Okręgowy nie uznał porozumienia z dnia 9 czerwca 2008 r. i aneksu nr 1 do niego za zbiorowe porozumienie normatywne (art. 9 § 1 k.p.), upatrując ich *stricte* umownego charakteru. Mimo zatem, że uzasadnienie oddalenia apelacji powódki zostało ujęte w skąpych sformułowaniach, to możliwe jest odtworzenie rozumowania sądu, co i tak podważałoby zasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2003 r., sygn. II CKN 121/01).

Rozumowanie takie zresztą akceptuje skarżąca. Podnosi bowiem nie tyle, że w sprawie art. 393 § 1 k.c. (w zw. z art. 300 k.p. i art. 65 § 1 i 2 k.c.) zastosowano wadliwie oceniając sporny aneks nr 1 jako umowę, ile zarzucając, że nieprawidłowo wyłączono powódkę z zakresu zastosowania tego aneksu tylko dlatego, że została zatrudniona już po jego zawarciu.

Tak postawiony zarzut rzeczywiście uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nie zostało bowiem wyjaśnione, dlaczego ze względów prawnych umowa na rzecz osoby trzeciej (art. 393 § 1 k.c.) zawierająca gwarancje płacowe miałyby obejmować jedynie pracowników zatrudnionych w momencie jej zawarcia.

Jak przewiduje art. 393 § 1 k.c. jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. *Prima facie* może się wydawać, że chodzi tu o osobę trzecią określoną w momencie zaciągania zobowiązania. W literaturze uznaje się jednak, że osobę trzecią w rozumieniu art. 393 § 1 k.c. można wskazać nie tylko imiennie ale także pośrednio, przez określenie sytuacji, w której będzie jej przysługiwało uprawnienie na podstawie *pactum in favorem tertii* (Z. Radwański w: *System prawa cywilnego*, t. III cz. 1 pod red. Autora, Ossolineum 1981, s. 443-444). Umowa taka pozostaje w pełni skuteczna, o ile osoba trzecia została określona w sposób oznaczalny, tj. da się zindywidualizować najpóźniej do momentu wykonania

zobowiązania (por. E. Łętowska, M. Bednarek w: *System prawa prywatnego*, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2013, s. 1053-1053). Pogląd taki wyrażany jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 7 października 1971 r., sygn. III CRN 255/71 oraz z dnia 30 marca 1983 r., sygn. I CR 344/82).

Nie ma zatem przeszkód, by zawarte w aneksie nr 1 gwarancje wzrostu wynagrodzeń w grupie pielęgniarek i położnych rozumieć jako gwarancje dotyczące całej tej grupy zawodowej według stanu na moment, na który podwyżki zostały przewidziane, tj. od 1 stycznia roku 2009 i 2010.

Kluczowe znaczenie ma jednak ustalenie rzeczywistej woli stron, towarzyszącej tworzeniu aneksu nr 1 ewentualnie sposobu jego rozumienia jako skonkretyzowanej umowy. Możliwość ukształtowania umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej w sposób, który będzie obejmował wszystkich członków określonej grupy zawodowej w przyszłości nie oznacza, że aneks nr 1 rzeczywiście z takim założeniem został ukształtowany. Konieczne okazuje się zatem dokonanie wykładni oświadczeń woli jego stron w sposób odpowiadający dyrektywom wynikającym z art. 65 § 1 i § 2 k.c. Stosownie do § 1 tego przepisu oświadczenia woli należy tak wyklądać, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. W wykładni umów (§ 2) priorytetowe znaczenie ma natomiast zgodny zamiar stron a nie ich dosłowne brzmienie.

Zgromadzone jak dotąd w sprawie ustalenia faktyczne nie dają dostatecznych podstaw do rozstrzygnięcia, czy aneks nr 1 miał objąć jedynie pielęgniarki i położne zatrudnione w momencie jego zawierania czy też osoby należące do tej grupy zawodowej w kolejnych latach kalendarzowych.

Za stanowiskiem, przyjętym przez Sąd Okręgowy mogłaby przemawiać treść postanowienia dotyczącego jednorazowej podwyżki. Ustalono ją w skonkretyzowanej kwocie 255 zł, co stanowiło iloraz określonej sumy pieniężnej i liczby pielęgniarek i położnych zatrudnionych u pozwanego. Przeniesienie tej konstrukcji także na przyszłe gwarancje płacowe oznaczałoby, że obejmują one osoby tylko aktualnie zatrudnione. Nie bez racji skarżąca podnosi jednak, że takie rozumienie złożonych oświadczeń woli byłoby wątpliwe ze względu na zasady

współzycia społecznego (art. 65 § 1 k.c.). Prowadziłoby do zróżnicowania w obrębie jednej grupy zawodowej z trudnych do uzasadnienia względów.

Równie dobrze można zatem przyjąć, że jednolite w aspekcie podmiotowym wykładanie treści aneksu nr 1, nie jest uzasadnione. Ocenie podlegają bowiem dwa odmienne ze swej istoty postanowienia, z których pierwsze dotyczy grupy zatrudnionych pielęgniarek i położnych z momentu zawarcia aneksu, natomiast już drugie postanowienie dotyczy takiego stanu w przyszłości.

Rozstrzygnięcie tej wątpliwości, zasadniczej dla oceny żądania pozwu, wymaga poczynienia adekwatnych ustaleń faktycznych. Jak bowiem wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. I PK 164/05, por. także uwagi zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. II UK 233/11).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.